
Zakład Metodologii Historii

J a n P O M O R S K I

Hayden White: "historyzm" jako relatywizm językowy w historiografii

Гейден Лайт: „Историзм” как языковой релятивизм в историографии

Hayden White: "Historicism" as Linguistic Relativism
in Historiography

Tradycja europejskiej kultury intelektualnej przekazała nam termin "historyzm" wraz z bogatym balastem rozmaitych odcieni i kontekstów znaczeniowych, w jakich zwykł się on pojawiać. Być może właśnie ta różnorodność form występowania samego terminu i, starszej od niego, idei historyzmu skłania historyków wciął na nowo do śledzenia meandrów jego obecności w myśleniu pokoleń przeszłych i obecnych. Samo jednakże pojęcie "historyzmu" z trudem poddaje się operacjonalizacji, stąd też przekonująca metodologia badań nad historyzmem nie została właściwie wypracowana, mimo podejmowania licznych prób w tym kierunku. Jedną z takich nowszych prób jest koncepcja amerykańskiego historyka kultury i metodologa Haydena V. White'a. Zanim przystąpię do jej przedstawienia, chciałbym zarysować tło intelektualne, z którego wyrasta White'a refleksja nad historyzmem.

W literaturze przedmiotu podkreśla się, że historyzm to "pojęcie walczące"¹, nasycone głównie treściami ideologicznymi², "pojęcie-pułapka" o wyraźnym wartościującym aspekcie³. Na bogactwo jego odcieni znaczeniowych

¹Czyni tak na przykład W. H o f e r: *Geschichtsschreibung und Weltanschauung*, München 1950.

²P. R o s s i: *The ideological valences of twentieth-century historicism, "History and Theory"*, vol. 14 (1975), s. 15-29.

³R. von M i s e s: *Positivism*, Cambridge 1951, s. 223-225; A. S t e r n:

wskazują D. E. Lee i R. N. Beck⁴, przytaczając liczne próby zdefiniowania istoty historyzmu podejmowane przez różnych autorów. Na gruncie polskim podobny wysiłek podjął swego czasu Mieczysław Żywczyński, skupiając się jednak bardziej na problemie historyzmu jako metody⁵.

Dla takich klasyków historyzmu jak Troeltsch, Meinecke, Mannheim czy Croce, był on ogólną filozoficzną koncepcją, rodzajem światopoglądu (Weltanschauung), podstawową zdobyczą nowożytnego myślenia. W swej głośnej pracy "Der Historismus und seine Probleme" (1922) Ernst Troeltsch analizując sytuację Niemiec po pierwszej wojnie światowej źródła wszystkich trudności upatrywał właśnie w kryzysie historyzmu. Uhistorycznienie wiedzy było w jego przekonaniu ukoronowaniem rozwoju nowożytnego myślenia, zaś obserwowalne wspólczenie sprowadzenie historyzmu do relatywistycznego sceptycyzmu mogło oznaczać jedynie załamywanie się fundamentalnych podstaw kultury europejskiej⁶.

Podobnie dla Friedricha Meinecke historyzm jest "czymś więcej niż metodą naukowego myślenia". W "Die Entstehung des Historismus" (1936) uznaje go za "fundamentalny element nowożytnego myślenia", "najwyższy, z już osiągniętych, poziom rozumienia spraw ludzkich" i pisze, że istota historyzmu polega na "zastąpieniu generalizującego podejścia do badania historii, podejściem indywidualizującym".⁷ Także Karl Mannheim twierdził, że historyzm "nie jest czczym kaprysem czy wyrazem mody; nie jest nawet intelektualnym prądem, ale podstawową bazą, na której dokonujemy oglądu społeczno-kulturowej rzeczywistości. Nie jest to coś sztucznie wymyślonego, ale organicznie wyłaniający się podstawowy wzorzec, światopogląd sam, który zaistniał po rozpadnięciu się średniowiecznego, zdeterminowanego religią, obrazu świata i jego oświeceniowego następcy, z dominującą ideą

n: *Historicism, Natural Right and Values i The Limits of Historicism* [w:] *Philosophy of History and The Problem of Values*, Hague 1962, s. 138-201.

⁴D. E. L e e, R. N. B e c k: The meaning of "historicism", "The American Historical Review", vol. 59 (1953-54), s. 568-577.

⁵M. Ż y w c z y ń s k i: *Narodziny i dzieje pojęcia historyzmu*, "Historyka. Studia Metodologiczne", t. 1, 1967.

⁶E. T r o e l t s c h: *Der Historismus und seine Probleme*, Tübingen 1922, s. 108.

⁷F. M e i n e c k e: *Die Entstehung des Historismus* [w:] *Werke*, t. III, s. 2-4.

ponadczasowego Rozumu"⁸. Współbrzmia z powyższymi uwagi Benedetto Croce. W "La storia come pensiero e come azione" (1938) broni tezy, że historyzm jest najwyższą formą racjonalizmu, racjonalizmem "konkretnym", w przeciwieństwie do racjonalizmu "abstrakcyjnego" wieku XVIII⁹.

Historyzm w wydaniu tych czterech teoretyków miał pewne elementy wspólne. Były to: 1) przekonanie o indywidualności i niepowtarzalności każdego zjawiska historycznego, 2) dynamiczno-ewolucyjny model dziejów i 3) relatywizm historyczny. W ten sposób został wyznaczony pewien k a n o n rozpatrywania idei historyzmu, utrzymujący się po dziś dzień. Jego dopełnieniem dla wielu stała się "Nędza historyzmu" Karla Poppera¹⁰.

W pracy tej, będącej w istocie politycznym pamfletem¹¹, traktuje on historyzm nie jako intelektualną pomyłkę, interesującą tylko dla profesjonalistów filozofów, ale jako podstawowe źródło moralnej i politycznej dewastacji, jaka objęła niektóre narody¹². Musimy tu odnotować, że Popper dokonuje terminologicznego rozróżnienia pomiędzy "historycyzmem" (Historicism) a "historyzmem" (Historism). Termin drugi odpowiada u niego temu, co w literaturze niemieckojęzycznej określane było mianem der Historismus, zaś pierwszy służy jako desygnat "różnorakich filozofii głoszących, że odkryły prawa historii umożliwiające im przewidywanie przebiegu historycznych wydarzeń"¹³. Jest to wyraźne odejście od angielskiej tradycji językowej, posługującej się dotąd (i, wbrew sugestiom Poppera, nadal) jednym terminem, właśnie historicism, na oznaczenie wszelkich odmian historyzmu. Zresztą i sam Popper nie był tu konsekwentny¹⁴. W każdym bądź razie, od czasu jego wystąpienia spotkać można w literaturze anglosaskiej także termin "historism", zwykle zarezerwowany dla pierwszego etapu historyzmu (the first

⁸K. M a n n h e i m: Historismum [w:] Wissenssoziologie, Hrsg. Kurt H. Wolff, Berlin und Neuwied 1964, s. 246. Cyt. za: R o s s i, op. cit.

⁹B. C r o c e: La storia come pensiero e come azione, Bari 1938.

¹⁰K. P o p p e r: The Poverty of Historicism, Boston 1957, Pierwodruk: "Economica" (1944-45).

¹¹Wymowna jest tu sama dedykacja: In memory of the countless men and women of all creeds or nations or races who fall victims to the fascist and communist belief in Inexorable Laws of Human Destiny.

¹²Zob. J. P a s m o r e: 'The poverty of historicism' Revisited, "History and Theory", vol. 14, s. 30-31.

¹³K. P o p p e r: The Open Society and Its Enemies, London 1947, t. I, s. 3; por.: The Poverty ..., s. 105-106.

¹⁴Zwraca na to uwagę P a s m o r e: op. cit., s. 30, przypis 2.

stage of historicism), tj. dziewiętnastowiecznego historyzmu w klasycznym wydaniu Rankego¹⁵.

Czym jest historycyzm dla Poppera? Jest "podejściem do nauk społecznych, które zakłada, że historyczna predykcja jest ich podstawowym celem i że cel ten może być osiągnięty poprzez odkrycie <<rytmów>> lub <<wzorów>>, <<praw>> lub <<trendów>> leżących u podstaw rozwoju historycznego"¹⁶. Tak luźne sformułowanie idei historycyzmu pozwala Popperowi potraktować na równi Marksa, Spencera, Toynbee'ego i Mannheima i nie siląc się na głębszą analizę porównawczą zdyskredytować ich systemy. Ta sztuczność zaproponowanego modelu historyzmu była wielokrotnie podnoszona przez krytyków autora "Społeczeństwa otwartego", także w polskiej literaturze¹⁷. Najtrufniej wyraził to chyba Hans Meyerhoff, pisząc, że "to co Popper krytykuje jako <<nędzę historyzmu>> jest parodią historyzmu"¹⁸.

Taki jest intelektualny rodowód metodologicznej refleksji Haydena White'a nad historyzmem. Do tej właśnie tradycji odwołuje się bezpośrednio na kartach swych prac, określając jednocześnie własne stanowisko jako "dialektyczne nawiązanie" do wielkich poprzedników, wyraz "kontynuacji i zaprzeczenia".

II

Hayden White rozpoczął karierę naukową jako historyk średniowiecznego Kościoła, lecz już wkrótce, na początku lat sześćdziesiątych, jego zainteresowania badawcze oscylują coraz wyraźniej w kierunku historii kultury intelektualnej, ujmowanej w bardzo szerokiej panoramie: od tradycji grecko-rzymskiej do współczesnej filozofii historii. Z równą swobodą i

¹⁵Tak na przykład postępuje L. K r i e g e r: Elements of early historicism: experience, theory, and history in ranks, "History and Theory", vol. 14 (1975), s. 1-14.

¹⁶P o p p e r: The Poverty ..., s. 3.

¹⁷Zob. J. G i e d y m i n: Model historyzmu prof. K. Poppera, "Studia Filozoficzne" 1958, nr 3, s. 205-214; R. D y o n i z i a k: Historyzm w ujęciu Karola Poppera, "Kwartalnik Historyczny" 1959, nr 4, s. 1254-61; J. T o p o l s k i: Metodologia historii, Warszawa 1968, s. 125-126; T. M e n d e l s k i: Karl R. Popper: metodolog czy ideolog?, Warszawa 1978.

¹⁸The Philosophy of History in Our Time, ed. H. Meyerhoff, New York 1959, s. 299-300.

znawstwem pisze o Ibn Chaldunie¹⁹ i Foucault²⁰, Vico i Croce²¹. Szczególnie jednak pociąga go wiek XIX. Jego podstawowe dzieło "Metahistory" (1973) nosi podtytuł: "The Historical Imagination in Nineteenth-Century Europe"²².

Na gruncie amerykańskim White uznawany jest nie tylko za wybitnego historyka idei, ale i za znawcę strukturalizmu, teorii literatury, nie stroniącego nawet i od krytyki literackiej w dziedzinie pop-kultury²³. On sam, mówiąc o swych intelektualnych koneksjach, wskazuje na tak różnorodne źródła, jak retoryka osiemnastowieczna, twórczość Levi-Straussa, Romana Jakobsona (podkreśla zwłaszcza znaczenie jego pracy "Linguistics and Poetics"²⁴), Rolanda Barthesa (tu wskazuje z kolei na pierwszorzędne znaczenie eseju "The Discourse of History"²⁵) i Paula Ricoeur²⁶. W jego pracach odnajdujemy bezpośrednio uwidocznione ślady lektury Łotmana²⁷ i Todorova²⁸. Przyznaje się do intelektualnych zapożyczeń od Freuda ("Interpretacja snów"), Mannheima ("Ideologia i utopia"), Stephena

¹⁹H. White: Ibn Khaldoun in world philosophy of history, "Comparative Studies in Society and History", vol. 2 (1959).

²⁰I d.: Foucault decoded: notes from underground, "History and Theory", vol. 12 (1973).

²¹I d.: What is Living and What is Dead in Croce's Criticism of Vico [w:] Giambattista Vico: An International Symposium, ed. G. Tagliacozzo and H. White, Baltimore 1969.

²²I d.: Metahistory: The Historical Imagination in Nineteenth-Century Europe, Baltimore and London 1973.

²³Zob. M. Kellner: White's linguistic humanism, "History and Theory", vol. 19(1980).

²⁴R. Jakobson: Linguistics and Poetics [w:] Style in Language, ed. T. A. Sebeok, New York and London 1960, s. 350-377.

²⁵R. Barthes: The Discourse of History [w:] Rethoric and History: Comparative Criticism Yearbook, ed. E. Shaffer, Cambridge 1981.

²⁶P. Ricoeur: Explanation and Understanding: On Some Remarkable Connections among the Theory of Text, Theory of Action, and Theory of History [w:] The Philosophy of Paul Ricoeur, Boston 1978.

²⁷J. Lotman: The Structure of the Artistic Text, Ann Arbor, Michigan 1977.

²⁸T. Todorov: et alia: Qu'est-ce que le structuralisme?, Paris 1968.

Peppera²⁹ i Northropa Frye'a³⁰. Krąg to niezwykle szeroki, a pamiętać musimy przecież i o tradycji historyzmu, skąd White czerpie obficie.

Dwie książki są uznawane za podstawowe w dorobku historyka amerykańskiego: "Metahistoria", która przyniosła mu międzynarodowy rozgłos i "Tropics of Discourse" z roku 1978³¹. Z punktu widzenia naszych rozważań istotniejsze znaczenie ma ta pierwsza. Doczekała się ona licznych omówień i recenzji³². W 1979 roku zorganizowano nawet specjalną trzydniową konferencję w Wesleyan University (15-17 marca) poświęconą koncepcji White'a, której sponsorami byli tamtejszy The Center for the Humanities i redakcja czołowego historycznego kwartalnika metodologicznego "History and Theory". Materiały z tej konferencji ukazały się następnie jako monotematyczny numer "History and Theory"³³. Odnotujmy jeszcze, że została napisana interesująca praca, będąca próbą metateorii w stosunku do teorii White'a³⁴.

W artykule tym, na co wskazuje już sam jego tytuł, chciałbym zająć się jednym wątkiem systemu teoretycznego White'a - ideą historyzmu jako relatywizmu językowego w historiografii. Dla rekonstrukcji poglądów amerykańskiego metodologa w tej dziedzinie podstawowe znaczenie mają cztery prace: "Metahistory", wcześniejszy artykuł "The Burden of History" (1966)³⁵, rozprawka z roku 1975 "Historicism, History, and Figurative Imagination"³⁶ oraz ostatnio napisana "Narrative in Historical Theory"³⁷.

²⁹S. C. P e p p e r: World Hypotheses, Berkeley 1942.

³⁰N. F r y e: Anatomy of Criticism, Princetown 1957.

³¹H. W h i t e: Tropics of Discourse, Baltimore 1978. Jest to zbiór rozpraw.

³²Do najbardziej interesujących, krytycznych należą: J. S. N e l s o n a: "History and Theory", vol. 14, nr 1, s. 74-90 i M. E r m a r t h a: "The American Historical Review", vol. 80, 1975, s. 961-63.

³³Metahistory: Six Critiques, "History and Theory", Beiheft 19, 1980.

³⁴P. M u n z: The Shapes of Time. A New Look at the Philosophy of History, Middletown 1977. Zob. moje omówienie tej pozycji w numerze 3 "Przeglądu Literatury Metodologicznej. Biuletyn Informacyjny".

³⁵H. W h i t e: The burden of history, "History and Theory", vol. 5, 1966.

³⁶I d.: Historicism, history, and figurative imagination, "History and Theory", vol. 14, 1975, s. 48-67.

³⁷I d.: Narrative in historical theory, "History and Theory", vol. 23, 1984, nr 1, s. 1-33.

Z tradycji Popperowskiej wywodzi się pogląd, że historyzm jest wypaczeniem "właściwie historycznego" sposobu przedstawiania minionej rzeczywistości. Postawa historyka i postawa historycyisty są zasadniczo odmienne. Pierwszego interesuje konkret, drugiego generalia w dziejach. Pierwszy zadawała się przedstawieniem jakiegoś punktu widzenia, drugi konstruuje teorie. Pierwszemu wystarcza narracyjna forma przedstawiania, drugi preferuje bardziej sformalizowaną analizę. Wreszcie, pierwszy interesuje się przeszłością dla niej samej, podczas gdy drugi traktuje ją jako drogę do zrozumienia teraźniejszości, a nawet do poznania przyszłości. Te obieguwe tezy zostały zaatakowane przez Haydena White'a. Jego historyzm odrzuca tradycyjny pogląd o przepaści dzielącej podejście "czysto historycznie" od podejścia "historycystycznego" w historiografii³⁸. Już w "Metahistory" przeciwstawia się konwencjonalnej opozycji: "historiografia" - "filozofia historii". Jest zdania, że podział ten bardziej zaciemnia, niż oświetla zagadnienie istoty historycznej rekonstrukcji dziejów. Stąd wynika programowe dla White'a łączne traktowanie i porównywanie dyskursów historycznych - widocznej emanacji wyobraźni historycznej - Micheleta, Rankego, Tocqueville'a, Burckhardta i Hegla, Marksa, Nietzschego i Croce. Broni bowiem White tezy, że: "Właściwa historia i spekulatywna filozofia historii są odróżnialne jedynie w emfazie, a nie w swoich odnośnych treściach. [...] Każda filozofia historii zawiera elementy historii <<czystej>> tak jak każda <<czysta>> historia zawiera w sobie elementy <<nadmuchanej>> filozofii historii"³⁹.

Teoria poznania historycznego sprowadza się dla White'a do problemu istoty historycznego przedstawiania obrazu przeszłości. To przedstawienie (rekonstrukcja historii) dokonuje się w toku konstruowania narracji historycznej, zatem studia nad narracją historyków są kluczem dla zrozumienia epistemologii historii. White utrzymuje, że za wyjątkiem tych, którzy piszą jedynie archiwalne raporty źródłowe, każdy historyk kreuje "narracyjną strukturę słowną" (a narrative verbal structure) dokonując wyboru i aranżacji "surowych danych" zawartych w materiale źródłowym. Elementy tej struktury są wewnątrznie powiązane w określony sposób, ażeby umożliwić przedstawienie i wyjaśnienie przeszłych procesów. W przekonaniu White'a

³⁸White: *Historicism*, s. 49.

³⁹I d.: *Metahistory*, s. 427-28.

właśnie ów sposób przedstawiania rzuca światło na to, co steruje formą i strukturą narracji historycznej. To "coś" nazywane jest przez niego "metahistorycznymi paradygmatami". Są to pewne "lingwistyczne predyspozycje" właściwe każdemu z badaczy i filozofów przeszłości. Te predyspozycje ucieleśniają się w postaci stałych upodobań, ulubionych "tropów retorycznych" i jako głębokie struktury lingwistyczne apriorycznie determinują nasz sposób wyróżniania w badanym przedmiocie podstawowych kategorii ontologicznych i relacji pomiędzy nimi zachodzących.

Zwróćmy uwagę, że White nie na darmo nazywa paradygmaty sterujące konstruowaniem narracji "metahistorycznymi". Ma to dodatkowo podkreślić, że wywodzą się one z zewnątrz, źródłem ich nie są dane historyczne, lecz są one raczej autorskimi "strategiami interpretacyjnymi", odpowiedzialnymi za selekcję danych i dobór relacji je wiążących⁴⁰. W innym miejscu formułuje tę tezę krócej: struktura narracyjna, którą historyk tworzy jest generowana "przez szczególny paradygmat, w jakim historyk tworzy" z właściwymi mu terminami, w jakich postrzega świat historyczny⁴¹. Przy takim podejściu mniej już dziwi fakt, że stosunek badacza do materiału, nad którym pracuje sprowadzony zostaje u White'a do czegoś, co nazywa "poetyckim aktem"⁴². Czymże jest zatem historia: nauką czy sztuką? Ni jednym, ni drugim - odpowiada. Musi być znalezione nowe pojęcie dla oznaczenia powinności historyka i pracy jaką wykonuje. Idea ta pojawia się już uprzednio w "The Burden of History". Odbudowa "godności pracy historyka" poprzez zrzucenie brzemienia tradycyjnego historyzmu, to główny motyw tego artykułu. Pisząc wówczas pod kątem historiografii o paralelach pomiędzy sztuką a nauką, zauważał:

"[...] styl wybrany przez artystę dla wyrażenia wewnętrznego lub zewnętrznego doświadczenia zawiera w sobie, z jednej strony, pewne kryteria określające, kiedy dana rekonstrukcja jest wewnętrznie spójna i, z drugiej strony, podaje system translacji, który pozwala obserwatorowi połączyć wyobrażenie z rzeczą przedstawianą [...]. Styl funkcjonuje tu na sposób nazwany przez Gombricha <<systemem notacji>>, jako warunkowy protokół lub etykieta. Kiedy rozpatrujemy pracę artysty - lub jej odpowiednik u naukowca (czy historyka) - nie pytamy, czy widzi on to, co my dostrzegamy patrząc na

⁴⁰ Ibid., s. 428, 430.

⁴¹ Ibid., s. 30-31.

⁴² Ibid., przedm., s. X oraz s. 4, 30.

to samo ogólne zjawisko, ale czy - tak lub nie - wprowadził on do swego przedstawienia tego zjawiska coś, co może być uznane za fałszywą informację dla każdego, kto jest zdolny zrozumieć użyty system notacji⁴³.

Przenosząc myśl tu wyrażoną na grunt historiografii należałoby za White'em powiedzieć, że cała rzecz sprowadza się do rozpoznania "systemu notacji", jakim posługuje się dany historyk czy filozof historii. Jak można to zrobić w praktyce, starał się pokazać historyk amerykański w "Metahistory".

Używane poprzednio pojęcie "stylu", jako mało precyzyjne, zostaje teraz zastąpione bardziej rozbudowanym formalnym aparatem terminologicznym. Traktując pracę historyka jako "poetyckie przedstawianie" i nie biorąc pod uwagę, że może ona być także czymś więcej, zwraca się Hayden White w kierunku teorii literatury i retoryki szukając tu wsparcia teoretycznego. I, rzecz jasna, znajduje. Poszukiwanymi metahistorycznymi paradygmatami, sterującymi - w co wierzy - pracą historyka i generującymi taki, a nie inny kształt narracji historycznej, okazują się być cztery podstawowe "retoryki": "Metafora", "Metonimia", "Synekdocha" i "Ironia". Za tymi figurami stylistycznymi kryją się więc paradygmaty, a stąd już tylko krok do tezy, że "styl danego historyka może być scharakteryzowany w terminach językowego protokołu użytego przez niego dla stylistycznej prefiguracji czystego pola historycznego: przybrania go w różne <<eksplanacyjne>> strategie, zastosowane celem nadania kształtu opowiadania (story) kronice wydarzeń (<<chronicle>> of evants) zawartej w historycznych źródłach"⁴⁴.

White wyróżnia trzy "narracyjne taktyki" w historii: wstępną "intrygę" (emplotment), "argumentację wyjaśniającą", często podawaną w formie pośredniej oraz komponent aksjologiczny - "ideologię"⁴⁵. Wszystkie one występują łącznie w akcie kreowania przez historyka swego przedstawienia, konstytuując jedną strukturę, która może być wyobrażona jako "werbalny model zaproponowany przez historyka dla przedstawienia i wyjaśnienia tego, <<co się rzeczywiście zdarzyło>>"⁴⁶. White z rozmysłem przywołuje tu klasyczną formułę Rankego chcąc zaczepić swą koncepcję w tradycyjnym nurcie

⁴³White: The burden of history, s. 130.

⁴⁴Ibid.: Metahistory, s. 426.

⁴⁵Ibid., s. 7.

⁴⁶Ibid., s. 31.

historyzmu. Powróćmy jednak do zasadniczego wątku myśli metodologa amerykańskiego. "Eksplanacyjne strategie", którymi posługuje się historyk, dają się pogrupować - w każdym ich aspekcie: intrygi, argumentacji i ideologii - w cztery podstawowe formy. Każda z tych form ma swój fundamentalny odpowiednik w postaci danego językowego tropu stylistycznego. White utrzymuje, że użycie przez historyka któregoś z wchodzących w grę tropów jest emanacją "głębszych pokładów jego historycznej świadomości"⁴⁷.

Cztery strategie budowania intrygi to: "Romans", "Komedia", "Tragedia" i "Satyra". Kategorie te zapożyczył White z systemu Northropa Frye'a⁴⁸. Nie chodzi tu, rzecz jasna, o rodzaje literackie czy gatunki, lecz o oddanie pewnej skłonności niektórych historyków do przedstawiania opisywanej przez nich akcji w taki paraliteracki sposób. Przykładowo, strategia "Komedii" polega, w pewnym uproszczeniu, na tym, iż z góry zakłada się końcowe pojednanie zważnionych stron i z takim nastawieniem przystępuje się do pracy z danym materiałem faktograficznym. Strategia "Satyry" to ironia wobec tematu, danych historycznych, bohaterów itd.

Strategie argumentacji są także cztery. Nazywa je White "teoriami prawdy". Inspiracja pochodzi tym razem od Stephena Peppera i jego "hipotez świata"⁴⁹. Są to w kolejności: "Formizm", "Mechanicyzm", "Organicyzm" i "Kontekstualizm". White podkreśla, że wybór strategii argumentacji nie jest w jego koncepcji pochodną jakichś teoretycznych rozstrzygnięć, lecz wynikiem językowych upodobań. Od Karla Mannheim'a czerpie White swą typologię ideologii: "Anarchizm", "Radykalizm", "Konserwatyzm" i "Liberalizm". Opowiedzenie się za którąś z tych strategii w trakcie językowej stylizacji obszaru badawczego (retorycznej prefiguracji) przesądza o późniejszym ideologicznym wydfwiewku całości.

System kategorii, mający służyć jako metodologiczna podstawa do badań nad historyzmem, można przedstawić jako następujący układ:

Intryga	Argumentacja	Ideologia	Trop
Romans	Formizm	Anarchizm	Metafora
Tragedia	Mechanicyzm	Radykalizm	Metonimia
Komedia	Organicyzm	Konserwatyzm	Synekdocha
Satyra	Kontekstualizm	Liberalizm	Ironia

⁴⁷Ibid., s. 30-31.

⁴⁸Zob. przyp. 30.

⁴⁹Zob. przyp. 29.

Zdaniem White'a styl każdego historiografa może być opisany w terminach korelacji pomiędzy tymi czterema poziomami lingwistycznymi jego pracy. I tak wedle niego, Michelet próbował połączyć "Romantyczną" intrygę z "Formistyczną" argumentacją i ideologią "Liberalną". Burckhardt posługiwał się dla odmiany "Satyrą", "Kontekstualną" argumentacją i ideologią "Konserwatyizmu" czy nawet "Reakcjonizmu". Z kolei Hegel, rozpatrując historię na dwóch poziomach, był "Tragiczny" w mikrokosmosie i "Komiczny" w makrokosmosie. Argumentacja jego jest "Organicystyczna", a ideologia "Konserwatywna" lub "Radykalna", w zależności od kwestii⁵⁰. Ale nie zawsze jest tak prosto, White bowiem zaczyna mieć kłopoty ze swym sformalizowanym modelem. Poszczególne kategorie-tropy zaczynają się krzyżować w toku konkretno-historycznych analiz. Marks jest już mieszaniną "Metonimii" i "Synekdochy"⁵¹. Tocqueville jest w pewnym sensie "Liberałem", w pewnym "Konserwatystą", a w jeszcze innym nawet "Radykałem". Te słabości systemu White'a zostały dostrzeżone przez krytykę⁵², pojawiły się próby rozbudowania schematu celem jego ratowania⁵³, również jego autorstwa⁵⁴. Nie sądzę jednak, aby te zabiegi były owocne, źródło trudności tkwi bowiem nie w klasyfikacji, a w założeniach ogólnych systemu White'a. Do sprawy tej powrócę jeszcze na końcu tych rozważań.

Kwestia "prawdziwości" czy "pełniejszej adekwatności" narracji historycznej nie może być, zdaniem White'a, sensownie rozważana. Bo czyż można pytać o prawdziwość zbioru realnych wydarzeń przedstawianych jako tragedia, komedia, farsa itd.? "Czy jest, na przykład, jakiś tekst - logiczny lub empiryczny - który mógłby określić stopień prawdziwości przekonania wyrażonego przez Marksa, że wydarzenia z <<Osiemnastego brumaire'a Ludwika Bonaparte>> są <<farsą>> <<tragedii>> z roku 1899?"⁵⁵. Preferowanie jednej

⁵⁰White: *Metahistory*, s. 29-30.

⁵¹*Ibid.*, s. 285.

⁵²P. P o m p e r: *Typologies and cycles in intellectual history*, "History and Theory", vol. 14, 1975, s. 30-38; M. M a n d e l b a u m: *The Presuppositions of "Metahistory"*, *ibid.*, s. 39-54; N e l s o n, op. cit.

⁵³N e l s o n, op. cit.; N. S. S t r u e v e r: *Topics in History*, "History and Theory", vol. 14, 1975, s. 66-79; K e l l n e r, op. cit.

⁵⁴White: *Tropics of Discourse; Narrative ...*

⁵⁵*Ibid.*, s. 23.

rekonstrukcji nad drugą to kwestia naszych upodobań estetycznych lub moralnych. Jest to naturalna konsekwencja sprowadzenia przez amerykańskiego metodologa całej złożoności problemu wiedzy historycznej do zagadnień paraliterackich.

Takie rozumienie historyzmu implikuje relatywizm. W przypadku Haydena White'a jest to swoisty relatywizm językowy. "Podobnie jak różne formy narracji historycznej są produktem wysiłków zmierzających do uchwycenia świata w figury stylistyczne, tak różne formy historycystycznego przedstawiania są zdeterminowane aparatem teoretycznym różnych ich autorów"⁵⁶. Poszczególne "szkoły" historyczne posługują się odmiennymi językami. "Jeśli moja hipoteza jest poprawna - pisze White - to nie może być ani jednej rzeczy, która nie byłaby nie-relatywistycznym przedstawieniem historycznej rzeczywistości, jako że każda rekonstrukcja przeszłości jest zapośredniczona przez sposób użycia języka, w którym historyk uprzednio wyrażał swój oryginalny opis przedmiotu historycznego badania"⁵⁷. Wbrew tradycji historyzmu nie jest tak, że można wybierać pomiędzy relatywizmem historycznym Rankego i bardziej "obiektywizującym" historyzmem Marksa, Spenglera, Webera czy Toynbee'ego. Problem nie polega także na wyborze pomiędzy historią uprawianą jako social science (orientacje typu: kliometria, psychohistoria, demografia historyczna) a historiografią tradycyjną, narracyjną. "Wszystkie one są równie relatywistyczne" - powiada White.⁵⁸

White wskazuje także na jeszcze jeden ważny problem. Konstruując werbalny model historycznego procesu czy też jego części "różni historycy kładą nacisk na różne aspekty tego samego historycznego pola, ten sam zbiór czy sekwencję wydarzeń, ponieważ aktualnie w i d z ą różne obiekty w tym polu"⁵⁹. To, co się dostrzega w przedmiocie badanym zależy od sposobu językowej konceptualizacji tego przedmiotu - myśl to nie tylko słuszna, ale i bardzo ważna dla wszelkiej metodologicznej refleksji. Myliłby się jednak ten, kto przypuszczałby, że White zakłada niewspółmierność swoich metahistorycznych paradygmatów. Wręcz przeciwnie, uważa, że jest możliwość "translacji jednego dyskursu na drugi, w ten sam sposób, w jaki tłumaczymy

⁵⁶White: *Historicism ...*, s. 65.

⁵⁷Ibidem.

⁵⁸Ibid., s. 66.

⁵⁹White: *Metahistory*, s. 274.

jeden język na drugi"⁶⁰. Jak to pogodzić z równocześnie zakładanym pełnym relatywizmem językowym? No cóż, White nie jest zbyt konsekwentny, a pewnych kłopotów metodologicznych, jakie stwarza jego system w ogóle sobie nie uświadamia.

Pisząc ten artykuł nawet z pozycji wyznawanego pluralizmu metodologicznego nie sposób nie zauważyć, że zaproponowana przez Haydena White'a metodologia historycyzmu jest u n i k i e m wobec podstawowych problemów poznania historycznego i wiedzy historycznej. Akcentuje się tu wyłącznie jeden aspekt pracy historyka i to bynajmniej nie najważniejszy. Zasięgą jest zwrócenie uwagi na rolę stylistycznych modeli dyskursu w sterowaniu pracą historyka, na znaczenie językowej konceptualizacji przedmiotu badanego. Interesujący jest także relatywizm językowy, nie zmienia to jednak faktu, że podobnie jak koncepcja 'episteme' Micheala Foucault, do której "aprioryczne lingwistyczne predyspozycje" są najbardziej zbliżone, "oś teoretyczna", na której oparta jest metodologia White ma charakter spekulatywny, nie poddający się naukowemu sprawdzaniu. Wątpliwe więc muszą być i same badania na metodologii tej oparte.

Р Е З Ю М Е

В статье обсуждаются взгляды Лайта — американского историка и философа культуры, одного из выдающихся представителей аналитического направления в философии истории — на проблему релятивизма в исторических науках. С точки зрения Лайта субъективная обусловленность исторического признания определяются прежде всего специфической повествовательной техникой представления прошлого, свойственной историкам и историографам. Вследствие того исследования исторического повествования приобретают для него основное значение. Автор представляет концепцию повествования Лайта, подчеркивает те ее элементы, которые связаны с вопросом релятивизма в его онтологическом, эпистемологическом и языковом аспекте. Комментируя точку зрения Лайта, автор обращает внимание на субъективный метод понимания им культурных явлений, являющийся значительным достижением по отношению к практике „аналитиков”, одновременно подчеркивая методологический индивидуализм его личной исследовательской практики.

S U M M A R Y

The study discusses the views of Hayden White, American historian and philosopher of culture, one of the leading modern representatives of the analytical tendency in philosophy of history, about the problem of

⁶⁰ I d.: *Historicism ...*, s. 66.

relativism in historical sciences. White stands on the position that the subjective conditioning of historical cognition should be sought primarily in the specific way of using the narrative technique of imaging the past, typical of historians and philosophers of history: hence, studies on historical narration acquire fundamental significance for him. The author presents White's conception of narration, emphasizing those of its elements which are connected with the problem of relativism in its ontological, epistemological and linguistic aspects. Commenting on White's position, the author pays attention to the subjective manner of his viewing cultural phenomena which constitutes a considerable achievement in comparison with the so far existing practice of the "analysts" and he also stresses the methodological individualism of White's own research practice.